S.T.O.K, Przeznaczenie

Nigdy wcześniej o miłości pojęcia nie miał
wszystko się zmieniło gdy Ciebie poznałam.
Towarzyszyły temu zabawne okoliczności,
internet daje przecież olbrzymie możliwości.
Przy takiej sposobności,
spontan, ustawka, barówa, szlug, nawijka, browar, nie potrzebna trawka.
Zawsze wierzyłam w prawdziwość twierdzenia:
"Nie istnieje miłość od pierwszego wejżenia&qu
Lecz wystarczyło jedno z Tobą spotkanie,
bym natychmiast bez wahania zmieniła zdanie.
Na przystanku pożegnanie, jedno me pytanie:
"Kiedy znów się zobaczymy" i Twoja odpowiedź na
"Jeszcze się zgadamy, pewnie będzie jakaś kmina".
Tak oto właśnie historia się zaczyna.
Zawrócił mi w głowie pewien chłopaczyna...
A to byłeś Ty, super się układało!
Nic na to nie wskazywało, aby to się zmienić miało...
przynajmniej tak się wydawało...
Co się właściwie stało?
-Tak to wszystko wyglądało!
Ja oraz ty i wszystko było spoko.
Uczucie do Ciebie wynosiło mnie wysoko.
Twoja osoba ciągle w mojej głowie,
poprostu zwariowałam, nie napiszę w cudzysłowie.
Tylko ty, nic więcej mnie nie obchodziło, nic więcej się
Ciągle mnie nosiło gdy nie byłam przy Tobie.
Tylko ty w moich myślach, snach, mojej głowie.
Spotkanie z Tobą - do szczęścia nie trzeba było wi&a
Okazja Cię widzenia, z radości trzęsące się
Przyszedł czas na krótki sumienia rachunek,
za jedno twe spojrzenie dotyk, pocałunek.
Oddać mogłam wszystko, do obłędu była
w każdej kwesti się z Tobą zgadzałam,
własnego zdania chyba już nie miałam,
gdy ty się uśmiechałeś, to ja też si&#2
A ty się smuciłeś kiedy ja smutna byłam,
Wreszcie miałam kogoś dla kogo żyłam
Każdą naszą wspólną chwilą si
szczęścia nie kryłam, razem słuchana muzyka.
Hip Hop z głośnika i Ty mój jedyny,
skierowały mnie na Ciebie moje szyny.
Cała chodziłam jak nakręcona,
miłość z obsesją połączona.
To było jak sen lub spełnienie moich marzeń,
mijały kolejne godziny na zegarze.
Nie ma sensu jebać Cię,
Cudownie z Tobą było,
Ale w pewnej chwili wszystko kurwa się skończyło!
gówno prawda
...Wszystko kurwa się skończyło!
wszystko się skończyło?
To koniec!
"To koniec!" tak mi powiedziałeś,
rzucić mnie zdecydowałeś, właśnie tego c
Spieprzyć, zburzyć to co razem ze mną zbudowałe&a
tak właśnie tego chciałem
Tego co poczułam, nie umiem wyrazić.
Zabić się, pierdolnąć czy też tylko si&#
"Co zrobiłam źle?" W Bani ciągle to pytanie.
Dużo rzeczy
Niestety nic z tego, odpowiedzi nie ma na nie.
Jakie błędy do cholery popełniałam?
Zrywać nie chciałam, lecz już podjąłe&am
Ale ja chciałem

Wyjaśnić próbowałam, dlaczego tak się s
Przyczyny nie poznałam i nie znam jej do dziś,
Jak to możliwe, że mój ukochany miś narazi&#3
nigdy nim nie byłem
-Mówisz! Takie widocznie było przeznaczenie.
Pierdolę takie pseudo usprawiedliwienie,
W dupę sobie wsadź tak żałosne wyjaśnie
już to robie
Tak oto runął mój cały piękny &#347
Kilka, klikanaście czy też kilkadziesiąt lat.
Ile będą goić się te bolesne rany?
Znaczenie wyrażenia "Nieszczęśliwie zakochany"
tak oto zostało poznane, sprawy po imieniu będą nazywane.
W dupie mam tę miłość, tu nie ma żadnej &
Prędzej czy później przez nią same są pro
18.04.2003 - na myśl o tej daciedo oczy cisnął się &amp
Przeklinam ten dzień w którym Cię poznałam,
nigdy przez nic i nikogo tak nie cierpiałam!
Co ja bym dała, żebym mogła sprawić,
by ta nieszczęsna miłość zamieniła si&am
Kurwa nie potrafię, dla mnie to zbyt wiele,
na szczęście w trudnych chwilach pomagają przyjaciele!
To dla was dedykacja ziomki, dzięki że was mam,
z waszą pomocą zawsze sobie rade dam.
Tanio Bolikami Mus i reszta ziomów masa,
jebie mnie kasa, jesteście bezcenni ziomale!
Najważniejsza przyjaźń jest, inne gówna wal&#2
A temu w którym byłam i wciąż jestem zakochana
powiem tylko jedno: "Nie padaj na kolana!
nie proś o wybaczenie! Nie zasługujesz na nie!"
Cha - Ce - Wu - De!
Za takie traktowanie!
Nie pozwolę sobie na centralne olewanie!
Mam swoją godność i pierdolę poniżanie!
Wciąż czuję coś do Ciebie lecz to nie istotne zdanie!
Ta miłość ogłupiała, nie mogła
Przyjaźń i ziomki starczą do szczęś&#2
A do Ciebie nie żywię urazy,
nie czuję niechęci, muszę tylko Cię zapomnie&#2
wypierdolić Cię z pamięci. Elo!